

Ks. Roman BARTNICKI

## TREŚĆ TYTUŁU EWANGELII WEDŁUG ŚW. MARKA (1,1)

**Treść:** 1. Tłumaczenie i krytyka tekstu; 2. Zagadnienia literackie; 3. Egzegeza.

**Słowa kluczowe:** Nowy Testament, Ewangelia św. Marka, teologia biblijna

**Keywords:** New Testament, Gospel of St Marc, Biblical Theology.

Pierwszy wiersz Ewangelii według św. Marka uważany jest przez egzegetów za tytuł dzieła. Ponieważ tytuł powinien zapowiadać i streszczać cały utwór, warto poświęcić mu nieco uwagi. Po przeprowadzeniu krytyki tekstu i krytyki literackiej, dokonana zostanie egzegeza tego wiersza, która powinna ukazać jego treść.

### 1. Tłumaczenie i krytyka tekstu

Nie ma większych trudności z przekładem tekstu Mk 1,1. Jest natomiast problem z zakresu krytyki tekstu. Oto tłumaczenie:

*Początek Ewangelii Jezusa Chrystusa, Syna Bożego.*

Chociaż krytyka tekstu uważana jest za nudne zajęcie i spychana zazwyczaj do przypisów, ze względu na wagę wariantów tekstu Mk 1,1 zostanie przeprowadzona w tekście głównym. Otóż słów *hyiou Theou* – *Syna Bożego* brakuje w niektórych rękopisach: (w pierwotnej wersji  $\kappa$ , w  $\theta$ , 28 i in.). Występują jednak w  $\kappa$  po poprawce, w B, D, L, W i niektórych innych kodeksach, a także w tłumaczeniach łacińskich, syryjskich i koptyjskich. B.M. Metzger, uważa, że świadectwo kodeksów B, D, W i innych, zawierających słowa *hyiou Theou*, bardzo mocno przemawia za ich autentycznością<sup>1</sup>. Można podać kilka racji, dla których opuszczono te słowa: (1) Niektórym skrybom mogło wydawać się bezcelowe umieszczenie słów „Syn Boży” odkąd sformułowanie „Ewangelia Chrystusa” stało się stereotypową frazą, a umieszczenie przez Marka imienia „Jezus” przed „Chrystusem” frazę jeszcze wzmocniło. Dlatego, wbrew tendencji skrybów do poszerzania tytułów i jakby tytułów ksiąg, mieli powody do opuszczenia słów „Syn Boży”. (2) Skrybowie mogli opuścić słowa „Syn Boży”, by uniknąć sześciu kolejnych słów kończących się na *-ou* (por. opuszczenie przez Epifaniasza *Iēsou Christou*). (3) Skrybowie często skracali imiona święte. Tutaj też skrócili dłuższą wersję<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> B.M. METZGER, *A Textual Commentary on the Greek New Testament*, Stuttgart 2000<sup>2</sup>, 62.

<sup>2</sup> Por. R.H. GUNDRY, *Mark. A Commentary on His Apology for the Cross*, Grand Rapids 2000, 33. Za wtórne uważają te słowa np. R. PESCH, *Das Markusevangelium* (HThK.NT 2,1), t. 1, Freiburg 1976, 74

## 2. Zagadnienia literackie

### *Porównanie z innymi utworami*

Bardzo ważna treść oraz brak orzeczenia przemawiają za tym, że pierwszy wiersz należy traktować jako tytuł, nie tylko pierwszego opowiadania, lecz całego dzieła.

Na początku Ewangelii Mateusza i Łukasza zamieszczone są Ewangelie Dzieciństwa (Mt 1-2; Łk 1-2), które opowiadają o narodzeniu i dzieciństwie Jezusa. Jan w Prologu (J 1,1-18) ukazuje preegzystencję Jezusa występującego tam jako *Logos*. Marek rozpoczyna historię Jezusa znacznie później, od działalności Jana Chrzciciela. Detlev Dormeyer zauważył, że historii dzieciństwa brakuje także w większości starożytnych biografii<sup>3</sup>. Marek rozpoczyna swoją historię wierszem 1,1, który przekaz o Janie Chrzcicielu charakteryzuje jako początek Ewangelii Jezusa Chrystusa. Początek Ewangelii Marka jest więc bardzo skromny; można odnieść wrażenie, że jest niedostatecznie przygotowany. Podobnie jest z zakończeniem. W przeciwieństwie do pozostałych Ewangelii synoptycznych, w Ewangelii Marka początkowo nie było opowiadania o ukazywaniu się Jezusa zmartwychwstałego. Urwane zakończenie Ewangelii w Mk 16,8 dziwi jeszcze bardziej niż spontaniczny początek i otrzymało później uzupełnienie w postaci dodanego tekstu Mk 16,9-20.

### *Historyczność*

Niezbyt perfekcyjnie opracowany początek i urwane zakończenie świadczą na rzecz autentyczności dzieła a jednocześnie pierwszeństwa Ewangelii Marka w stosunku do pozostałych Ewangelii synoptycznych. Ewangelie Mateusza i Łukasza powstały później i poddane zostały obróbce stylistycznej i teologicznej.

## 3. Egzegeza

Ewangelia Marka rozpoczyna się słowem *archē*, które może znaczyć: 1. początek, 2. przyczyna, zasada, 3. władza, 4. urząd<sup>4</sup>. W naszym wypadku trzeba przyjąć znacze-

przypis a; S. LÉGASSE, *L'évangile de Marc* (Lectio Divina Commentaires 5), t. 1, Paris 1997, 70; J. MARCUS, *Mark 1-8* (The Anchor Bible), New York 2005, 141; D. DORMEYER, *Das Markusevangelium*, Darmstadt 2005, 144-45; H. GREEVEN, E. GÜTING, *Textkritik des Markusevangeliums* (Theologie: Forschung und Wissenschaft 11), Münster 2005, 41-46; A.Y. COLLINS, *Mark* (Hermeneia), Minneapolis 2007, 130. Za wyrażenie pierwotne uważają: M.J. LAGRANGE, *Evangile selon saint Marc* (EtB), Paris 1947, 3; C.E.B. CRANFIELD, *The Gospel According to Saint Mark* (CGTC), Cambridge 1966<sup>3</sup>, 38; P. LAMARCHE, *Paul, Evangile de Marc* (EtB.NS 33), Paris 1966, 32; J. GNILKA, *Das Evangelium nach Markus* (EKK 2,1), t. 1, Neukirchen 1978, 43; C.R. KAZMIERSKI, *Jesus, the Son of God. A Study of the Markan Tradition and its Redaction by the Evangelist* (FzB 33), Würzburg 1979, 1-9; R.A. GUELICH, *Mark 1-8:26* (WBC 34A), Nashville 1989, 10; K. KERTELGE, *Markusevangelium* (NEB 2), Würzburg 1994, 16; H.J. KLAUCK, *Vorspiel im Himmel? Erzähltechnik und Theologie im Markusprolog* (BThSt 32), Neukirchen 1997, 45-46; R.H. GUNDRY, *tamże*, 33; L. SCHENKE, *Das Markusevangelium. Literarische Eigenart – Text und Kommentierung*, Stuttgart 2005, 43; P. DSCHULNIGG, *Das Markusevangelium* (ThKNT 2), Stuttgart 2007, 58. Niezdecydowany pozostaje D. LÜHRMANN, *Das Markusevangelium* (HNT 3), Tübingen 1987, 33.

<sup>3</sup> D. DORMEYER, *tamże*, 177.

<sup>4</sup> Por. W. BAUER, *Griechisch-deutsches Wörterbuch zu den Schriften des Neuen Testaments und der frühchristlichen Literatur*, wyd. K. Aland, B. Aland, Berlin 1988<sup>6</sup>, 224n.

nie „początek”. R. Pesch dla *archē* przyjmuje znaczenie: „początek i podstawa” orędzia o Jezusie Chrystusie<sup>5</sup>, ale Marek używa tego rzeczownika zawsze w znaczeniu czasowym (por. 10,6; 13,8.19) i jest ono właściwe na początku narracji<sup>6</sup>. Także Księga Rodzaju i Ewangelia Jana rozpoczynają się słowem *archē*.

Brak rodzajnika przed *archē* nie jest czymś dziwnym, gdyż w księgach biblijnych rodzajnika często brakuje przed pierwszym słowem tytułu dzieła (zob. początek Księgi Ozeasza, Księgi Przysłów, Psalmów Salomona w LXX oraz Ewangelii Mateusza i Apokalipsy w NT).

Pierwsze zdanie sprawia wrażenie, iż autor suponuje, że czytelnikom znana jest treść sformułowania *euangelion Iēsou Christou*. Termin *euangelion* oznacza; „dobra wiadomość”, „radosna nowina”<sup>7</sup>. Odpowiadający mu czasownik *euangelidzō* od czasów Deutero-Izajasza wiązano w Izraelu z oczekiwaniami eschatologicznymi (Iz 40,9; 52,7), stąd rzeczownik pasuje bardzo dobrze do zwiastowania przez Jezusa bliskości królestwa Bożego, a także do scharakteryzowania poprzednika Jezusa tekstem Iz 40,3 w 1,3<sup>8</sup>

Najstarszym, chrześcijańskim świadectwem występowania rzeczownika *euangelion* są listy św. Pawła, w których oznacza on ustną proklamację orędzia pierwszych, chrześcijańskich misjonarzy. H. Koester podaje argumenty przemawiające za tym, że chrześcijanie używając tego rzeczownika pozostawali pod wpływem rzymskiej, imperialnej propagandy, która posługiwała się nim w liczbie mnogiej nazywając w ten sposób zwłaszcza szcudroblive dary cesarza Augusta<sup>9</sup>. H. Frankemölle uważa, że chrześcijańskie używanie tego rzeczownika w liczbie pojedynczej jest jedyne w swoim rodzaju, ale zostało ono zainspirowane odpowiadającym mu czasownikiem w tekstach Deutero-Izajasza<sup>10</sup>.

Wydaje się, że zdanie wprowadzające do Ewangelii streszcza zawartość całego dzieła wyjaśniając pochodzenie wczesnego, chrześcijańskiego orędzia o Jezusie. Z jednej strony autor nawiązał do znanego znaczenia terminu *euangelion* jako ustnego orędzia objaśniającego zbawcze znaczenie życia i dzieła Jezusa, szczególnie Jego śmierci i zmartwychwstania. Z drugiej strony, użył tego terminu w nowym znaczeniu odnosząc go do treści dzieła spisane go, szczególnie do narracji o historycznych wydarzeniach natury eschatologicznej<sup>11</sup>.

---

<sup>5</sup> Por. R. PESCH, *dz. cyt.*, 74-76.

<sup>6</sup> J. MARCUS, *dz. cyt.*, 141; por. R.H. GUNDRY, *dz. cyt.*, 32-34.

<sup>7</sup> W. BAUER, *dz. cyt.*, 643n. J. DELORME, *L'heureuse annonce selon Marc. Lecture intégrale du deuxième évangile* (LD 219), redaction finale J.Y. Thériault, Paris 2009, 34: «Comme le mot grec euaggéliōn l'indique, c'est une 'annonce' qui se donne comme 'heureuse' pour ceux à qui elle s'adresse ».

<sup>8</sup> Por. Bas M.F. VAN IERSEL, *Mark. A Reader-Response Commentary*, tł. W.H. Bisscheroux, London 2004, 84; P. DSCHULNIGG, *dz. cyt.*, 60.

<sup>9</sup> H. KOESTER, *Ancient Christian Gospels: Their History and Development*, Philadelphia 1990, 1-4.

<sup>10</sup> H. FRANKEMÖLLE, *Evangelium – Begriff und Gattung: Ein Forschungsbegriff*, Stuttgart 1994<sup>2</sup>, 253-54; podobnie P. STUHLMACHER, *Das paulinische Evangelium: I. Vorgeschichte* (FRLANT 95), Göttingen 1968, 286-89.

<sup>11</sup> Por. A.Y. COLLINS, *dz. cyt.*, 130n.

*Iēsous* to popularne imię w Palestynie, często występujące w LXX i w pismach Józefa Flawiusza. Było odpowiednikiem hebr. *Jēšūa*, którego wcześniejsza forma brzmiała *Jhōšūa*. W Ewangeliach występuje zazwyczaj z rodzajnikiem, ale w Ewangelii Jana w mianowniku zwykle nie ma rodzajnika; także w Mk 1,1 jest bez rodzajnika<sup>12</sup>.

*Christos* znaczy „Namaszczony”, „Mesjasz”, „Chrystus”<sup>13</sup>. Marek wie, że greckie słowo *Christos* odnosi się do żydowskiej koncepcji Namaszczonego z linii Dawida (hebr. *māšīaḥ*, aram. *mēšīḥā*’ znaczą „namaszczony”), co wynika z tekstu Mk 12,35 oraz z faktu, że Marek używa zazwyczaj *Christos* z rodzajnikiem. Jedynie w Mk 1,1 i w 9,41 *Christos* występuje bez rodzajnika, prawdopodobnie z tej racji, że jest użyty w dopełniaczu<sup>14</sup>. W pismach Pawła *Christos* występuje bez rodzajnika i stał się jakby drugim imieniem Jezusa<sup>15</sup>. Także w Mk 1,1 brak rodzajnika może potwierdzać przypuszczenie, że *Christos* stał się imieniem własnym<sup>16</sup>. W złożeniu „Jezus Chrystus” tytuł mesjański stał się przydomkiem, który jednoznacznie określa i konkretyzuje często występujące imię „Jezus”<sup>17</sup>.

*Ewangelia Jezusa Chrystusa* może oznaczać „Ewangelia o Jezusie Chrystusie – *Iēsou Christou* traktowane jest wówczas jako *genetivus obiectivus*<sup>18</sup> albo „Ewangelia Jezusa Chrystusa” – *Iēsou Christou* traktowane jest jako *genetivus subiectivus*<sup>19</sup>. Niektórzy egzegeci uważają, że konstrukcja ta łączy obydwie elementy będąc *genetivus obiectivus* i *subiectivus*<sup>20</sup>. G. Friedrich wyraził opinię, że spór o to, czy jest to *genetivus obiectivus* czy *subiectivus* jest mało ważny<sup>21</sup>.

Wydaje się, że w Ewangelii Marka od początku wiadomo, że Jezus z Nazaretu jest Synem Bożym (1,1.11). Przemawia za tym również 1,14, gdzie znowu pojawia się pojęcie *ewangelia*. W tym miejscu Ewangelii sam Jezus głosi *ewangelię Bożą* i jest to z pewnością *genetivus obiectivus*. Również w Mk 1,1 *genetivus* trzeba zapewne interpretować w sensie pochodzenia i autorstwa: radosna nowina opowiedziana w Ewangelii

<sup>12</sup> W. BAUER, *dz. cyt.*, 759. Por. R. POPOWSKI, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1995, 290-296.

<sup>13</sup> W. BAUER, *dz. cyt.*, 1768.

<sup>14</sup> Por. J. MARCUS, *dz. cyt.*, 141.

<sup>15</sup> W. KRAMER, *Christ, Lord, Son of God* (SBT 50), London 1966, 203-14.

<sup>16</sup> Por. A. Y. COLLINS, *dz. cyt.*, 131.

<sup>17</sup> Por. W. GRUNDMANN, *Die Evangelien-Überschriften bei Markus und Matthäus*, TWNT 9, 530.

<sup>18</sup> Tak E. KLOSTERMANN, *Das Markusevangelium* (HNT 3), Tübingen 1950, 3n; W. L. LANE, *The Gospel According to Mark* (NICNT), Grand Rapids 1974, 44n; R. PESCH, *dz. cyt.*, 75; V. TAYLOR, *The Gospel According to St Mark*, London 1966<sup>2</sup>, 6; R. A. GUELICH, *dz. cyt.*, 6;

<sup>19</sup> Tak C. E. B. CRANFIELD, *The Gospel According to Saint Mark* (CGTC), Cambridge 1973, 35n; G. DAUTZENBERG, *Die Zeit des Evangeliums: Mk 1,1-15 und die Konzeption des Markusevangeliums*, BZ 21(1977) 223n; J. SCHNIEWIND, *Das Evangelium nach Markus* (NTS 1), Göttingen 1963, 44; L. SCHENKE, *dz. cyt.*, 43n; A. Y. COLLINS, *dz. cyt.*, 130.

<sup>20</sup> Np. J. ERNST, *Das Evangelium nach Markus* (RNT), Regensburg 1981, 33; J. GNILKA, *dz. cyt.*, 43; W. GRUNDMANN, *Das Evangelium nach Markus* (THNT 2), Berlin 1977, 35.

<sup>21</sup> G. FRIEDRICH, *euangelion*, TWNT 2, 726.

Marka pochodzi od Jezusa Chrystusa, który ją głosił i nią żył. Dlatego historia Jego życia może być opowiadana jako *Ewangelia Jezusa Chrystusa, Syna Bożego*<sup>22</sup>.

W centrum zainteresowania ewangelisty stoi osoba Jezusa Chrystusa, który określony jest następnie jako „Syn Boży”. W Ewangelii Marka jest to określenie o wielkim znaczeniu (por. 1,11). „Synem Bożym” nazywa ukrzyżowanego Jezusa setnik stojący pod krzyżem (15,32). Skazanie Jezusa na śmierć następuje po pozytywnej odpowiedzi Jezusa na pytanie arcykapłana, czy jest „Mesjaszem, Synem Błogosławionego” (14,61-64). Połączenie tych dwóch określeń: „Jezus Mesjasz” i „Syn Boży” występuje również w Rz 1,2-4.

Określenie „Syn Boży” pozbawione kontekstu nie musi oznaczać Bóstwa, ani tym bardziej preegzystencji w niebie. Stary Testament wspomina o trzech rodzajach „synów Bożych”: (a) istoty niebiańskie lub anielskie (Rdz 6,2.4; Pwt 32,8; Ps 29[28],1; 89[88],7; Dn 3,25); (b) Izraelici lub lud Izraela (Wj 4,22; Jr 31,20; Oz 11,1; Pwt 32,5-6.18-19); oraz (c) królowie Izraela. Pierwsze dwie kategorie nie mogą być zastosowane do Jezusa; ortodoksyjne chrześcijaństwo nigdy nie uważało Jezusa za anioła a synowska relacja przypisywana każdemu Żydowi w stosunku do Boga nie nadałaby mu tego szczególnego charakteru, na jaki wskazywały Ewangelie<sup>23</sup>

W pismach żydowskich określenie „syn Boży” często oznaczało króla i mesjasza (2Sm 7,14; Ps 2,7; 4QFlor 1,10-12; być może 4QpsDan A<sup>a</sup> = 4Q243). Trzeba jednak wziąć pod uwagę pewne fakty z Ewangelii Marka. Markowe podwojenia regularnie zaostrzają i wzmagają poprzednie znaczenie terminów<sup>24</sup>. Duchy nieczyste nazywają Jezusa Synem Bożym, ponieważ rozpoznały Jego Bożą moc (Mk 3,11; 5,7; por. 1,24). Poganie z pewnością rozumieli określenie „Syn Boży” w sensie bóstwa, a Marek pisał dla pogan. Pamiętajmy o tym, że Marek zamieszcza bardzo wiele materiałów, które opowiadają o egzorcyzmach Jezusa, cudownych uzdrowieniach, cudach nad naturą. Marek podkreśla atrakcyjność Jezusa, który jak magnez przyciąga tłumy, ma zdolności prorocze, naucza z wielkim autorytetem, zwycięża w debatach, wysuwa roszczenia do posiadania Boskich prerogatyw odpuszczania grzechów, umiera przy akompaniamencie nadzwyczajnych wydarzeń, powstaje z martwych. Przytoczone argumenty przemawiają za tym, że Marek rozumiał określenie „Syn Boży” w sensie Bóstwa Jezusa, czyli już w znaczeniu chrześcijańskim.

Tytuł dzieła (Mk 1,1) zapowiada, że jego treścią będzie radosna nowina opowiedziana przez Jezusa i opowiadająca o Jego życiu (jednocześnie *genetivus subiectivus* i *genetivus obiectivus*). Jezus jest Mesjaszem i Synem Bożym<sup>25</sup>, czyli Bogiem.

---

<sup>22</sup> Por. L. SCHENKE, *dz.cyt.*, 43n.

<sup>23</sup> G. VERMES, *Jezus Żyd. Ewangelia w oczach historyka*, Kraków 2003, 259.

<sup>24</sup> Por. F. NEIRYNCK, *Duality in Mark. Contributions to the Study of the Markan Redaction* (BETHL 31), Leuven 1972, 96n. 107n.

<sup>25</sup> R.H. STEIN, *Mark* (Baker Exegetical Commentary on the New Testament), Grand Rapids 2008, 38 stwierdza: “In the opening prologue, Mark informs his readers that the content of his Gospel is Jesus Christ, the Son of God (1:1)”.

## THE CONTENTS OF THE TITLE OF THE GOSPEL OF MARK (1:1)

*Summary*

The title of the gospel (Mark 1:1) announces that its contents deals with the good news brought by Jesus and depicting his life (both *genetivus subiectivus* and *genetivus obiectivus*). Jesus is the Messiah and Son of God, namely God.